

MILICZ

# Spór o warunki w miejskim kojcu

Przed kilkoma dniami na jednym z portali społecznościowych rozgorzała burzliwa dyskusja na temat warunków, w jakich przetrzymywane są zwierzęta w tzw. miejskim kojcu w Miliczu. Obiekt, nad którym nadzór sprawuje milicki urząd, znajduje się na terenie oczyszczalni PGK „Dolina Baryczy”.

Sprawa rozpoczęła się od publikacji zdjęć przez Karolinę Załączną – lekarzkę weterynarii. Na fotografiach widać zamkniętego w kojcu psa. Wokół niego znajduje się sporo odchodów, w dodatku woda nie dość, że jest brudna, to jeszcze pływa w niej... martwy szczur. Zdjęcia wywołały oburzenie wśród internautów.

W związku z pojawieniem się mnóstwa negatywnych komentarzy gmina Milicz wydała komunikat, w którym apelowała o nienakręcanie spirali „hejtu” wobec pracowników urzędu. Urzędnicy stwierdzają ponadto, iż w kojcu regularnie dba się o czystość i higienę. Opublikowano również film, na którym widać wysprzątaną kojec.

– Problem bezdomnych zwierząt czy blakających się psów w Miliczu oraz na terenie całego powiatu jest ogromny – oznajmia Karolina Załączna. – Naprawdę nie ma dnia bez telefonów z informacją, że coś się dzieje. Stosowanie się do przepisów ustawy o ochronie zwierząt, zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gminy.

Ze względu na znaczną odległość od schroniska, z którym gmina Milicz ma podpisaną umowę, stworzono tymczasowy punkt do trzymania psów. – Mamy wrażenie, że nikt nie dba



Zdjęcie wykonane przez Karolinę Załączną.

tam o dobrostan wyłapanych zwierząt. Niejednokrotnie ludzie odbierający stamtąd psy zgłaszali nam problem z czystością w kojcach i często wygląda to tak jak na udostępnionych zdjęciach – stwierdza Katarzyna Hiszfeld-Odrowska z milickiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

– Gmina powinna wyznaczyć osobę, która dba o zwierzęta przebywające w kojcu, zanim trafią do schroniska w Radlinie. Nie możemy oczekiwać, że pracownicy oczyszczalni będą to robić, bo to nie należy do ich obowiązków. Składaliśmy już rok temu projekt do budżetu obywatelskiego z propozycją budowy schroniska dla zwierząt. Zajęliśmy drugie miejsce. W tym roku w ogóle nie był brany pod uwagę. Uznano bowiem, że to zbyt wysoki koszt – mówi K. Załączna.

– Uważamy, że wszystkie gminy powiatu powinny zawrzeć porozumienie, ponieważ to nie jest tylko problem Milicza. Gmina może też ogło-



Zdjęcie wykonane przez przedstawiciela gminy Milicz.

ścić konkurs ofert i zlecić zadanie podmiotowi na zasadzie wolontariatu, żeby sytuacja mogła się trochę poprawić. Wystarczy do tego nieco dobrej woli i możemy czerpać przykład z zachodu Europy – dopowiada K. Hiszfeld-Odrowska.

Co na to władze Milicza? – Dla mnie to nieprzypadkowy zbieg okoliczności. W propozycjach budżetu obywatelskiego nie znalazła się budowa schroniska i tego samego dnia pojawiają się zdjęcia pani, która jest osobiście i finansowo zainteresowana tym tematem. Sam mam zwierzęta – kota, psa, trzy konie i kury. Gdybym zrobił zdjęcia w deszczu, w pochmurny dzień, to zapewniam, że mógłbym wyjść na dreczyciela. Nie jest dzisiaj problemem zrobić zdjęcia, żeby pokazać rzeczywistość w ciemnych barwach. Jak jest naprawdę, można sprawdzić na miejscu, fizycznie, zapraszam wszystkich zainteresowanych. Nie na podstawie zdjęć nie wiadomo jakiego pochodzenia. Dużo czasu i pieniędzy poświęcamy, żeby się tymi zwierzętami zająć, choć

to konsekwencje ludzkiej znieczulicy i głupoty. Bo normalni ludzie trzymają je u siebie w domu czy na podwórku. Nie jest normalne, gdy ktoś wyrzuci zwierzę na ulicę, do lasu czy nie dba o nie. Efekty ludzkiej bezmyślności próbujemy minimalizować. Nie przyjmuję żadnych innych argumentów w tej sprawie, bo wiem, jak wygląda rzeczywistość. Państwa, jako dziennikarzy, zapraszam, żebyście zobaczyli, jakie są warunki. Pani, która jest finansowo zainteresowana, wzbudza emocje u ludzi, co mnie osobiście nie dziwi. Mamy podpisaną umowę ze schroniskiem w Rawiczu. To pogotowie dla zwierząt realizujemy właśnie przy oczyszczalni ścieków, gdzie jest całodobowy dyżur. Tam troszczymy się o to, by zwierzęta były zadbane i najedzone. Cała ta afera jest sztucznie nadmuchaną manipulacją. Gdyby słowa tej pani były prawdziwe, to sprawą dawno zająłby się prokurator, gdyż znęcanie się nad zwierzętami jest łamaniem prawa. Projekt budowy schroniska jest kompletnie nierealny. Po pierwsze – koszty inwestycji nie będą wynosić tyle, ile podano we wniosku. Dodatkowo dochodzi konieczność jego utrzymania. Nie ma w Polsce takiej praktyki, aby każda gmina fundowała sobie swoje schronisko. To jest po prostu nierealne. Nie ma takiego zapotrzebowania, bo to za mały obszar i zbyt wysokie koszty utrzymania. Dlatego organizuje się związki międzygminne albo podpisuje się porozumienie z podmiotem obsługującym powiat, a nawet obszar większy. To metoda racjonalna, bo schronisko dla zwierząt musi mieć także racjonalne i finansowe podstawy – komentuje sprawę burmistrz Piotr Lech.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

# Masz temat?

**ZADZWOŃ!**  
662 863 480**Intermarché****MILICZ**  
**ul. Makowa 13****NOWA JAKOŚĆ ZAKUPÓW.**



## EKSPERT RADZI

## O czym trzeba pamiętać w kwestii szkoleń przeciwpożarowych?

Każdy pracodawca ma obowiązek przeszkolenia pracowników w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Warto wiedzieć, jak to robić, aby uniknąć ewentualnych zagrożeń.

Konieczność przeprowadzenia tych szkoleń wynika bezpośrednio z ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. Zgodnie z art. 1 istota tkwi w realizacji przedsięwzięć mających na celu ochronę życia, zdrowia, mienia lub środowiska przed pożarem, klęską żywiołową bądź innym miejscowym zagrożeniem. Pracodawcy, jak i inne podmioty mogą to zrealizować, zapobiegając powstawaniu, rozprzestrzenianiu się pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia przez zapewnienie środków i sił, które posłużą ich zwalczaniu. W przypadku pożaru występuje też obowiązek przeprowadzenia odpowiednich działań ratowniczych.

Zgodnie z art. 4 ww. ustawy każdy właściciel budynku, obiektu budowlanego lub terenu, zapewniając ochronę przeciwpożarową, musi przestrzegać wymogów techniczno-budowlanych, instalacyjnych i technologicznych. Obiekty lub teren należy wyposażać w wymagane urządzenia przeciwpożarowe i gaśnice, którym trzeba zapewnić konserwację oraz naprawy w sposób gwarantujący ich sprawne i niezawodne funkcjonowanie.

Osobom przebywającym w budynkach lub na danym terenie należy zapewnić bezpieczeństwo i umożliwić ewakuację. Obiekty powinny być przystosowane do prowadzenia akcji ratowniczych. Pracodawca musi też zapoznać pracowników z przepisami przeciwpożarowymi oraz ustalić sposoby postępowania na wypadek powstania pożaru, klęski żywiołowej czy innego miejscowego zagrożenia.

Warto podkreślić, że w każdym zakładzie pracy powinna być osoba odpowie-

dzialna właśnie za ochronę przeciwpożarową, posiadająca odpowiednie kwalifikacje. Może być zatrudniona w jednostkach ochrony przeciwpożarowej lub też posiadać odpowiednie kwalifikacje, uprawniające do wykonania takich czynności. Nie ma natomiast szczegółowych przepisów określających, jak powinno wyglądać szkolenie przeciwpożarowe. W praktyce przyjmuje się, że program takich szkoleń powinien być dostosowany do stanowiska pracy. Ponadto szkolenie powinno się odbywać w ramach szkolenia podstawowego i instruktażu ogólnego.

W zgodzie z art. 237 §1 Kodeksu pracy nie wolno dopuścić pracownika do pracy, do której nie posiada on wymaganych kwalifikacji lub potrzebnych umiejętności, a także dostatecznej znajomości przepisów oraz zasad BHP. Pracowników należy zapoznać z przepisami oraz instrukcjami przeciwpożarowymi, obowiązującymi w danym obiekcie. Ponadto zatrudnieni powinni znać zasady ewakuacji i obsługi podręcznego sprzętu gaśniczego.

Poza szkoleniami podstawowymi podmiot zatrudniający powinien pamiętać o przeprowadzeniu szkolenia przeciwpożarowego okresowego. Takie szkolenia powinny nie tylko być dostosowane do specyfiki zajmowanego stanowiska, ale również tak skonstruowane, aby osoba biorąca w nich udział mogła uzupełnić swoją wiedzę w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Mogą one, ale nie muszą być ćwiczeniami praktycznymi. Ucząc się na praktycznych przykładach, obowiązkowe szkolenia z pewnością nie będą jednak uciążliwe dla pracowników. Dlatego warto powierzyć szkolenia ekspertom, którzy w ciekawy sposób przekażą kluczową wiedzę.

MATEUSZ BABIARZ  
BM BHP EXPERT  
609 150 476

## OSP

## Wielki powrót wozu bojowego

6 listopada w miejscowości Latkowa (gmina Milicz) odbyła się uroczystość z okazji powrotu wyremontowanego wozu bojowego STAR 25 miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Z miejscowości Ostrowąsy ruszyła parada wozów pożarniczych, która – jadąc przez okoliczne wioski – dotarła do remizy OSP Latkowa, gdzie strażacy odpalili widowiskowe race. Następnie przekazano tablice rejestracyjne i klucze do pojazdu, który poświęcił proboszcz parafii Gądkowice.

– Jak ważna jest konsekwencja w działaniu i jakie są tego efekty, widać na przykładzie wozu bojowego STAR 25 z 1971 roku. Jakies trzy lata temu pojawili się u mnie drухowie z propozycją przekazania i odrestaurowania tego samochodu. Nie ukrywam, że bardzo się ucieszyłem. Po długim czasie mozolnej pracy i zaangażowania udało się – dzięki wszystkim strażakom z OSP Latkowa, mojej firmie i sponsorom – gminie Milicz i Nadleśnictwu Milicz. Dzisiaj ten samochód jest wpisany do rejestru zabytków. Myślę, że wasz śp. drух Bolesław Wichlacz patrzy z góry na to, że ten wóz powrócił do remizy. Został wam przekazany w 1991 r. z OSP Gądkowice i służył wam przez 17 lat. Niejednokrotnie dzięki niemu ratowaliście mienie i życie ludzi. Wszystkim wam serdecznie gratuluje. To pierwszy pojazd straży w powiecie uznany za zabytek – powiedział Andrzej Wojtyszka z Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego Art-Zbyt w Miliczu.

– Cisną się na usta takie słowa – żeby myśleć o przyszłości, trzeba pamiętać o przeszłości. Takie gesty są niezwykle ważne. Bez pamięci nie ma historii. Przylączę się do podziękowań dla wszystkich tych, którzy dołożyli cegiełkę do realizacji tej inicjatywy – zakomunikował burmistrz Piotr Lech.

Strażacy przygotowali dla zaproszonych gości pokaz akcji bojowej z gaszeniem sterty siana. Na zakończenie wszyscy udali się do remizy na skromny poczęstunek.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI



## MILICZ

## Środki na wyposażenie szkół

Gmina Milicz pozyskała dotacje w kwocie po 75 000 zł dla szkół podstawowych w Czatkowicach i w Dunkowej. Środki będą przeznaczone na zakup nowoczesnych pomocy dydaktycznych.

Zakupione zostanie wyposażenie do sal biologicznych, geograficznych, chemicznych i fizycznych. Uczniowie i nauczyciele będą mogli korzystać z zupełnie nowych pomocy edukacyjnych i sprzętu. Dzięki temu z pewnością lekcje będą efektywniejsze i ciekawsze. **OPRAC. (FENIX)**

## BEZPIECZEŃSTWO

## Chronić przed zimowymi zagrożeniami

W związku z przewidywanymi spadkami temperatur miliccy policjanci rozpoczęli już cykliczne działania prewencyjne pod hasłem „Zima 2021/2022”. Ich celem jest ochrona przed zagrożeniami dla życia i zdrowia, dotyczącymi przede wszystkim osób bezdomnych, starszych, samotnych i niepełnosprawnych.

Na terenie powiatu milickiego akcja prowadzona jest we współpracy z takimi instytucjami jak ośrodki pomocy społecznej i PCK. W orbicie zainteresowań



policji pozostają pojedyncze osoby, które nie chcą korzystać z pomocy w publicznych noclegowniach. Często

decydują się na zamieszkanie w altankach działkowych. – Zwracamy się z prośbą do wszystkich mieszkańców na-

szego powiatu – w przypadku napotkania w okresie zimy osoby bezdomnej, samotnej, niepełnosprawnej lub nietrzeźwej, której pozostawienie na mrozie może skończyć się dla niej tragicznie (np. leżącej na ziemi), żeby kontaktować się z pomocą numerów alarmowych. Policjanci niezwłocznie podejmą stosowne czynności i prześlą taką osobę instytucji powołanej do niesienia pomocy. Jednocześnie przypominamy o możliwości skorzystania z aplikacji Krajowa Mapa Bezpieczeństwa poprzez odpowiednie naniesienie na mapę ikony „Osoba bezdomna wymagająca pomocy” – objaśnia podinspektor Sławomir Waleński, oficer prasowy KPP w Miliczu. **OPRAC. (FENIX)**



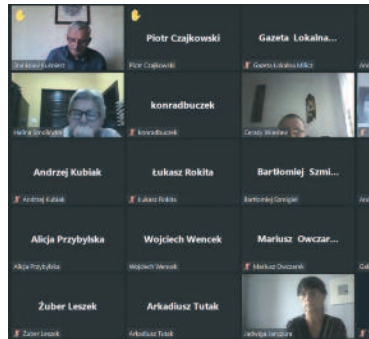
# Od przyszłego roku wyższe stawki podatkowe

Na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Miliczu przegłosowano nowe stawki podatków i opłat lokalnych, które będą obowiązywać od 2022 roku. Podwyższono opłatę targową oraz podatek od nieruchomości. Radni prowadzili długie dyskusje na temat przyczyn podwyżki i ustalenia wysokości stawek.

Przed sesją dwie uchwały omówiono na posiedzeniu Komisji budżetowej. Zasadność podniesienia opłat lokalnych argumentował wiceburmistrz Łukasz Rokita. Jak wskazał, podniesienie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł uderzy w budżety samorządów. Wspomniał o szalejącej inflacji i wzroście cen wszystkich produktów, co również poważnie uszczupla zasoby gminy.

– Trwają prace nad projektem przyszłorocznego budżetu, który musi zostać przygotowany do 15 listopada. Kolejny raz mamy do czynienia z naruszeniem suwerenności finansowej samorządów. Zmiany podatkowe, wprowadzane przez rząd, powodują potężną wyrwę w dochodach własnych. Nie ma z tego tytułu należnych rekompensat. Mówię tutaj o podatku PIT, którego jesteśmy beneficjentami w 40 procentach. Burmistrz nie jest przeciwnikiem ulg podatkowych, jeśli oczywiście nas na to stać. Gmina bez zadłużania się będzie musiała ponieść tego koszty. Ubytek dochodów Milicza szacuje się na ponad 5 mln zł. Jaka jest prawda, dowiemy się w przyszłym roku. Rząd chwali się wprowadzaniem ulg podatkowych, a to samorządy za to zapłacą. Zmiany w podatku od nieruchomości mają przynieść 780 tys. zł więcej. Borykamysie także z wysoką inflacją. Powoduje to wzrost cen wszystkich produktów, co wpływa na nasze jednostki organizacyjne – tłumaczył wiceburmistrz.

Radna Alicja Szatkowska zapytała o przyczyny wzrostu podatku od nieruchomości dla organizacji pożytku publicznego o 12,5 procenta. – Czym państwu tak podpadliśmy? Nawet jeśli prowadzimy jakąś małą działalność gospodarczą, to dlaczego mamy za to płacić? – pytała radna. Maciej Zajac z Wydziału Finansowo-Budżetowego Urzędu Miejskiego w Miliczu odrzekł, iż nie chodzi o budynki, a o grunty, na których się znajdują. – Wspomniały przez panią wzrost dotyczy osób fizycznych, a nie organizacji pożytku publicznego. Mówimy tutaj o gruntach wskazanych jako „pozostałe” – objaśnił



urzędnik. Radna nie zgodziła się z tym tłumaczeniem, powołując się na uchwałę, w której mowa jest o statutowej działalności, prowadzonej przez organizację pożytku publicznego. Sekretarz gminy Dariusz Moczulski odpowiedział, że takie nazewnictwo gruntów wynika z przepisów. Zwrócił uwagę, że nie można różnicować podmiotów uiszczających opłatę lokalną. Z kolei Halina Smolińska, przewodnicząca komisji, stwierdziła, że jest to wzrost o zaledwie 6 groszy.

A. Szatkowska złożyła wniosek o zmianę podwyżki stawek podatków od nieruchomości, pod którym popisali się Piotr Boliński, Andrzej Nestoruk, Katarzyna Makowiecka, Janina Janczura, Dorota Folmer i Leszek Żuber. – Rozumiemy, że podatki muszą pójść w górę. Mamy do czynienia z szalejącą inflacją, która powoduje wzrost kosztów życia wszystkich mieszkańców. Walczymy ze smogiem, ale taka sytuacja sprawi, że ludzie będą palić czym popadnie. Nie będzie ich stać na opał. Chcemy, żeby podwyżki były o 50 procent mniejsze – zaproponowała radna.

Wojciech Wenczek zgodził się z diagnozą trudnej sytuacji mieszkańców, lecz zaznaczył, że samorząd nie jest za to odpowiedzialny, a ponosi największe koszty. – Drożeje paliwo, drożeją materiały budowlane. W efekcie ceny przy przetargach również rosną. Nie lubię nikomu liczyć, więc zobrazuję podwyżkę podatków lokalnych na swoim przykładzie. Mieszkanie ok. 95-metrowe z piwnicą 26 metrów, działka 12-13 metrów – podwyżka wyniesie 9,46 zł. Gdy to podzielić na pół, czyli dwa mieszkania 50-metrowe, wychodzi 4,76 w skali roku. To tak jak zatkanie 1 litra paliwa z ceną zeszłoroczną – stwierdził radny.

Propozycję kilkorga radnych skrytykował także Arkadiusz Tutak. – Proszę, aby nie uprawiać tutaj polityki. Jest takie powiedzenie, że w życiu są dwie rzeczy pewne – śmierć i podatki. Wyobraźmy sobie, że nie robimy

podwyżek. W rezultacie tniemy wydatki i inwestycje. Wtedy mieszkańcy będą nas chwalić? Zażądamy budowy dróg i remontów. Podwyżki to jeszcze nie jest tragedia. Trzeba być odpowiedzialnym – oświadczył A. Tutak. Propozycja radnej Szatkowskiej została odrzucona większością głosów.

Mówiąc o opłacie targowej, wiceburmistrz zakomunikował, że jej podniesienie jest zasadne z dwóch powodów. Pierwszy to zmiana inkasenta. Dotychczas był nim Zakład Usług Komunalnych, który jest obecnie w likwidacji. Dlatego od przyszłego roku nadzór nad targowiskiem przejmie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Dolina Baryczy”. – Drugim powodem jest urealnienie stawek do poziomu, który odpowiada zwrotowi kosztów utrzymania. Pragnę przypomnieć, że stawki nie były zmieniane od 20 lat – podkreślił Ł. Rokita.

W dyskusję ponownie włączyła się radna Szatkowska, mówiąc, iż nie rozumie, dlaczego decyzja podejmowana jest teraz, kiedy zmienia się zarządca. Radny Tutak wskazał, że Milicz jest fenomenem na tle innych gmin, gdzie targowiska są otwarte dwa dni w tygodniu, a nie sześć. Uznał, że podnoszenie opłaty targowej jest zasadne, ponieważ lokalni sklepikarze nie są w stanie konkurować z handlującymi na targowisku i na tym tracą.

## NOWE STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

- od budynków mieszkalnych lub ich części – **0,89 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej
- od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – **25,74 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej
- od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – **12,04 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej
- od pozostałych budynków lub ich części, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **8,68 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej
- od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – **5,25 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej

- od budowli – **2%** ich wartości
- od budowli związanych z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków – **1%** ich wartości,

**Podatek gruntowy**

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – **1,03 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni
- pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – **5,17 zł** od 1 ha powierzchni
- od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **0,54 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni
- niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. poz. 1777), i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania

przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – **3,40 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni.

**Opłata targowa**

- za sprzedaż na terenie niezadaszonym o określonym module stanowiska do 3x4m – **20 zł** dziennie
- za sprzedaż z samochodu, przyrządy na stanowisku do 3x4m – **20 zł** dziennie
- za sprzedaż na terenie zadaszonym o module stanowiska do 3x4m – **20 zł** dziennie
- za sprzedaż z wózka ręcznego, roweru, ręki, kosza, wiadra – **4 zł** dziennie
- za zajęcie terenu pod stoisko lub towar przeznaczony do sprzedaży niezależnie od branży – **4 zł** za m<sup>2</sup>.

Makro Energy  
Hurtownia elektryczna  
Zatrudni pracownika!

Stanowisko: **HANDLOWIEC**  
Oddział: **MILICZ**

CV prosimy przysyłać na adres:  
✉ [makroenergy@gmail.com](mailto:makroenergy@gmail.com)

☎ **531 495 444**

Do podobnej dyskusji doszło w trakcie sesji Rady Miejskiej. – Żeby nie było żadnych wątpliwości – jestem za obniżką podatków, ale nie kosztem samorządów. Jesteśmy świadomi tego, że problem będzie narastał. Bierzemy pod uwagę inflację i wzrost cen wszystkich produktów – ropy, gazu, energii elektrycznej – mówił burmistrz Piotr Lech.

Radny Andrzej Nestoruk zwrócił się z wnioskiem o zmniejszenie podwyżki o 50 procent. – Wiem, że odrzucano tę propozycję na komisji, ale mimo to ją ponawiam. Niewiele ona daje, ale dzisiaj mamy taką sytuację, która wymaga wyśrodkowania. Wystarczy lepiej wydatkować środki. Przedsiębiorcy zo-

stali już dostatecznie pokrzywdzeni sytuacją na rynku. Każdy grosz dla mieszkańca się liczy, a gmina sobie poradzi – argumentował radny.

I tym razem większość zdecydowała, by odrzucić tę propozycję. Poparła ją tylko 6 radnych. Ostatecznie za proponowanym projektem uchwały dotyczącej stawek podatku opowiedziało się 14 radnych, a 6 było przeciwnych.

Podobnie było przy uchwalaniu opłaty targowej. A. Nestoruk wnioskował o zmianę stawki z 20 na 15 zł, propozycja została odrzucona i zaproponowaną przez urząd stawkę przyjęto większością głosów.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI



MILICZ

# Aktywnie dla niepodległej Polski!



11 listopada w Miliczu odbyły się uroczystości z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Było nieco skromniej niż w poprzednich latach. Planowany program bowiem został uszczuplony ze względu na trudną sytuację epidemiczną.

Świętowanie rozpoczęto w godzinach rannych pod hasłem AKTYW- NIE DLA NIEPODLEGŁEJ. Już o godzinie 9.30 spod Milickiej Fa- li – krytej pływalni ruszył bieg w stylu dowolnym. Uczestnicy mogli pokonać trasę, biegnąc tradycyjnie, jadąc na rowerze czy hulajnodze bądź biegnąc z psem. Każdy, kto przekroczył linię mety, otrzymywał



pamiątkowy medal z rąk milickich harcerzy.

O godz. 11.00 w Kościele pw. Św. Andrzeja Boboli odprawiona została Msza święta w intencji ojczyzny, w asyście pocztów sztandarowych, a także z oprawą muzyczną Milickiej Orkiestry Detej oraz parafialnego chóru. Po- tem odbył się koncert „Serce dziecięce – dzieciom”, dedykowany maluchom będącym pod opieką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Miliczu. Inicjatorką i autorką koncertu jest Jadwiga Teresa Stepien.

Ponadto burmistrz Piotr Lech, starosta Sławomir Strzelecki, wicestarosta Halina Góra i Piotr Psiuk z Zarządu Powiatu złożyli symboliczne wieńce kwiatów przy pomniku Pamięci Ofiar Sybiru.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI



GMINA KROŚNICE

## Patriotyczny koncert przy tradycyjnych rogalach

W ramach obchodów Święta Niepodległości w Domu Kultury w Bukowicach gościł zespół Gentlemen's Jazz. Koncert zatytułowany „Moja Polska, mój patriotyzm” miał zebranych przypomnieć, czym jest duma z ojczyzny.

Tego dnia przed południem w Kościele Rzymskokatolickim pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bukowicach odprawiona została Msza św. w intencji ojczyzny.

Muzyczny występ zapowiedział i podsumował dyrektor Centrum



GMINA CIESZKÓW

## Żeby Polska była Polską!



W Święto Niepodległości w Cieszkowie uroczystość złożono symboliczne wiązanki kwiatów, odśpiewano wspólnie hymn państwowy i rozdano biało-czerwone kotyliony. W Dziadkowie wystąpił zespół Viatori z Pako- sławska.

O godzinie 10.30 przy obelisku „W hołdzie poległym za wolną Polskę” stanęła harcerska warta honorowa. Następnie pocztę sztandarową wraz z delegacjami władz samorządowych, szkół, instytucji, strażaków złożyły wiązanki kwiatów. Kolejnym punktem obchodów Święta Niepodległości była uroczysta Msza święta w intencji ojczyzny, odprawiona w Kościele Chrystusa Króla w Cieszkowie. W trakcie nabożeństwa uczniowie szkoły podstawowej zaprezentowali program patriotyczny.

Po południu świetlica wiejska w Dziadkowie gościła zespół Viatori,

który przygotował wieczornice. Przy- pomniano ważne wydarzenia w dzie- jach Polski. Grupa zaśpiewała m. in. „Płynie Wisła, płynie”, „My, Pierwsza Brygada” czy „Mury”.

Wójt Ignacy Miecznikowski po- dziękował zespołowi, wręczając upo- minek na ręce szefowej grupy, jak również mieszkańcom za świetną or- ganizację, w szczególności sołtys Anie- li Błaszczynskiej. Przewodniczący Rady Gminy Marcin Mruk mówił o patriotyzmie oraz pomocy słabszym, odnosząc się do aktualnych wydarzeń na wschodniej granicy. Następnie po- dziękował za możliwość organizacji obchodów Święta Niepodległości wła- śnie w Dziadkowie, wręczając kwiaty Halinie Niedbale, dyrektor Gminne- go Centrum Kultury. – Niech 11 li- stopada co roku będzie tak piękny. Inni mogą brać z nas przykład – pod- sumowała H. Niedbała.

(MS / FENIX)



Edukacyjno-Turystyczno-Sportowe- go – Krystian Okoń. Na stolikach przygotowane były nastrojowe świece oraz tradycyjne rogalie świętomarcińskie. Najważniejsza była jednak uczta muzyczna.

– Wszyscy śpiewają dzisiaj pieśni patriotyczne. My wymyśliśmy sobie przekrój polskich piosenek, które pań- stwo doskonale zna, na których się wychowaliśmy, które nas ukształtowa- ły. Bez patetyczności, żebyśmy się tro- chę rozluźnili – tymi słowami powitał zgromadzonych lider zespołu – To- masz Krajewski.

Artyści wykonali kilka swoich utworów oraz polskie hity we wła- snych aranżacjach. Nie zabrakło pio-

senek Zbigniewa Wodeckiego, Grze- gorza Ciechowskiego czy Seweryna Krajewskiego, a także muzyki z se- riali „Jan Serce” oraz „Czterej pan- cerni i pies”. Były zagadki muzyczne, angażujące publiczność do odgad- ywania tytułów oraz wspólnego śpie- wania.

– Patriotyzm to nie tylko pieśni patriotyczne, ale wszystko, co dzieje się dookoła nas. To, kim jesteśmy, jacy jesteśmy, jak odnosimy się do znajo- mych, czy się uśmiechamy. Jesteśmy Polakami, takimi normalnymi, zwy- kłymi i najlepiej niepodzielnymi – tak- im przesłaniem zakończył koncert zespołu T. Krajewski.

(MS)



MILICZ

# Upamiętnili Izabelę z Pszczyny



W pierwszy weekend listopada w wielu miastach naszego kraju zorganizowano manifestacje pod wspólnym hasłem „Ani jednej więcej!”, które miały na celu upamiętnienie zmarłej 30-letniej Izabeli z Pszczyny (województwo śląskie). Mieszkańcy Milicza i okolic również wyszli na ulice z protestem.

30-letnia kobieta trafiła do pszczyńskiego szpitala w 22. tygodniu ciąży, kiedy odeszły jej wody płodowe. U płodu już wcześniej stwierdzono wady rozwojowe. Pacjentka zmarła w wyniku wstrząsu septycznego. Kobieta miała sygnalizować personelowi placówki medycznej, że źle się czuje. W wiadomościach wysyłanych do rodziny podkreślała, że nikt nie monitorował stanu jej zdrowia, czekając aż płód obumrze. Kiedy wykazało to badanie USG, podjęto decyzję o przeprowadzeniu cesarskiego cięcia. Podczas transportu 30-

latki na blok operacyjny doszło do zatrzymania akcji serca, w wyniku czego kobieta zmarła.

Sprawę bada prokuratura, a kontrole w placówce rozpoczął Departament Kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia. Z kolei minister zdrowia poprosił konsultanta krajowego ds. ginekologii i położnictwa o wydanie jednoznacznych wytycznych odnośnie tego, że kiedy zagrożone jest życie i zdrowie matki, to lekarz ma prawo dokonania aborcji.

W niedzielę, 7 listopada, na milicki rynek przyszło kilkadziesiąt osób ze zniczami i transparentami z różnymi hasłami. Uczestnicy manifestacji wyrazili swoje oburzenie wobec władz państwowych, twierdząc, że to one są bezpośrednio odpowiedzialne za śmierć 30-letniej kobiety. Nawiązali do deszczorocznego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który orzekł, że prawo głosi ochronę życia od momentu jego poczęcia, znosząc możliwość dokony-

wania aborcji eugenicznej w oparciu o podejrzenia uszkodzenia płodu. W uzasadnieniu TK powołał się na art. 48. Konstytucji RP: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Protestujący uznają tę decyzję za ograniczanie wolności wyboru kobiet. Z milickiego rynku manifestanci przemarszerowali na Skwer Praw Kobiet, gdzie złożyli znicze i przyniesione transparenty. Zbierano również podpisy poparcia projektu ustawy dającej prawo dokonania aborcji na życzenie do 12. tygodnia ciąży.

Rodzina zmarłej 30-latki wraz z pełnomocniczką stoją na stanowisku, że lekarze zbyt długo zwlekali z zakończeniem ciąży, co przyczyniło się do zgonu kobiety. Pełnomocniczka podkreśla przy tym, iż błędy lekarzy mogą mieć różne podłoże i nie można w tym przypadku mówić o bezpośrednim związku śmierci pacjentki z wyrokiem TK.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

## NA DRODZE

# Stracił prawo jazdy na trzy miesiące

W nocy 6 listopada policjanci zatrzymali mieszkańca Milicza, który jechał samochodem w centrum miasta z prędkością 100 km/h. Tym samym przekroczył dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h.

Kierujący samochodem marki Audi TT 28-letek został zatrzymany do kontroli drogowej na ul. Wojska Polskiego w Miliczu. W centrum miasta, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h, przekroczył ją aż o 60 km/h. W związku z tym policjanci ukarali kierowcę mandatem oraz 10 punktami karnymi. Ponadto zatrzymano mu prawo jazdy, ponieważ w terenie zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h. Dokument został przesłany staroście powiatu milickiego celem wydania decyzji o jego zatrzymaniu na okres trzech miesięcy.

– Policjanci, którzy zatrzymali kierowcę prawo jazdy, wydali mężczyźnie pokwi-



towanie z potwierdzeniem jego odebrania. Taki dokument uprawnia do jazdy przez kolejne 24 godziny, co ma umożliwić dotarcie do celu. Po kontroli drogowej mężczyzna został zwolniony i pojechał dalej. Przypominamy, że jeżeli w takim przypadku kierowca zdecyduje się na jazdę, mimo 3-miesięcznego zatrzymania prawa jazdy, okres ten będzie wydłużony do 6 miesięcy. Jeśli mimo to nadal będzie pro-

wadził samochód, zostaną mu cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Odzyskanie prawa jazdy w tym przypadku wiązać się będzie z koniecznością ponownego zdania egzaminu i spełnienia warunków osoby po raz pierwszy ubiegającej się o „prawko” – przestrzega Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

(FENIX)

## Wyciąg z ogłoszenia Wójt Gminy Cieszków

Na podstawie art. 37 ust.1, art. 38 i art. 40 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 poz. 1899) ogłasza I publiczny przetarg ustrny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Cieszkowie. Nieruchomość gruntowa niezabudowana w granicach działki 135/9 obręb Cieszków, o pow. 0,0241 ha. Dla nieruchomości jest prowadzona Księga Wieczysta Nr WRIM/00013978/2 przez IV Wydział Sądu Rejonowego w Miliczu.

Cena nieruchomości wynosi: 11 000,00 zł + 23% VAT od wylicytowanej ceny  
Wadium: 1 100,00 zł

Przetarg na ww. nieruchomość odbędzie się w dniu 17 grudnia 2021 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy w Cieszkowie, ul. Grunwaldzka 41/pokój nr 7. Wadium należy wpłacić do dnia 15 grudnia 2021 r. przelewem na konto Gminy Cieszków nr 62 9582 1010 2001 0100 0156 0005.

Niniejsze ogłoszenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Cieszkowie ul. Grunwaldzka 41, na stronie internetowej urzędu [www.cieszkow.pl](http://www.cieszkow.pl), [bip.cieszkow.pl](http://bip.cieszkow.pl) oraz wyciąg z ogłoszenia o przetargu zostanie podany do wiadomości w prasie lokalnej. Informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Cieszkowie ul. Grunwaldzka 41 pokój nr 2. Tel. 71-3848182 wew. 51. Od pon. do piątku w godz. 7:30 do 15:30.

Cieszków 16.11. 2021 r.

## Wyciąg z ogłoszenia Wójt Gminy Cieszków

Na podstawie art. 37 ust.1, art. 38 i art. 40 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 poz. 1899) ogłasza I publiczny przetarg ustrny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Raktowicach. Nieruchomość gruntowa niezabudowana w granicach działki 97 obręb Raktowice, o pow. 0,13 ha. Dla nieruchomości jest prowadzona Księga Wieczysta Nr WRIM/00029811/9 przez IV Wydział Sądu Rejonowego w Miliczu

Cena nieruchomości wynosi: 14 000,00 zł + 23% VAT od wylicytowanej ceny  
Wadium: 1 400,00 zł

Przetarg na ww. nieruchomość odbędzie się w dniu 17 grudnia 2021 r. o godz. 10:30 w Urzędzie Gminy w Cieszkowie, ul. Grunwaldzka 41/pokój nr 7. Wadium należy wpłacić do dnia 15 grudnia 2021 r. przelewem na konto Gminy Cieszków nr 62 9582 1010 2001 0100 0156 0005.

Niniejsze ogłoszenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Cieszkowie ul. Grunwaldzka 41, na stronie internetowej urzędu [www.cieszkow.pl](http://www.cieszkow.pl), [bip.cieszkow.pl](http://bip.cieszkow.pl) oraz wyciąg z ogłoszenia o przetargu zostanie podany do wiadomości w prasie lokalnej. Informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Cieszkowie ul. Grunwaldzka 41 pokój nr 2. Tel. 71-3848182 wew. 51. Od pon. do piątku w godz. 7:30 do 15:30.

Cieszków 16.11. 2021 r.

## Wyciąg z ogłoszenia Wójt Gminy Cieszków

Na podstawie art. 37 ust.1, art. 38 i art. 40 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 poz. 1899)

ogłasza I publiczny przetarg ustrny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Stabocinie.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana w granicach działki 141 obręb Stabocin, o pow. 0,36 ha. Dla nieruchomości jest prowadzona Księga Wieczysta Nr WRIM/00013982/3 przez IV Wydział Sądu Rejonowego w Miliczu

Cena nieruchomości wynosi: 80 000,00 zł + 23% VAT od wylicytowanej ceny  
Wadium: 8 000,00 zł

Przetarg na ww. nieruchomość odbędzie się w dniu 17 grudnia 2021 r. o godz. 11:00 w Urzędzie Gminy w Cieszkowie, ul. Grunwaldzka 41/pokój nr 7. Wadium należy wpłacić do dnia 15 grudnia 2021 r. przelewem na konto Gminy Cieszków nr 62 9582 1010 2001 0100 0156 0005.

Niniejsze ogłoszenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Cieszkowie ul. Grunwaldzka 41, na stronie internetowej urzędu [www.cieszkow.pl](http://www.cieszkow.pl), [bip.cieszkow.pl](http://bip.cieszkow.pl) oraz wyciąg z ogłoszenia o przetargu zostanie podany do wiadomości w prasie lokalnej. Informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Cieszkowie ul. Grunwaldzka 41 pokój nr 2. Tel. 71-3848182 wew. 51. Od pon. do piątku w godz. 7:30 do 15:30.

Cieszków 16.11. 2021 r.

## BEZPIECZEŃSTWO

# Mundurowi z wizytą u przedszkolaków

Kilkanaścioro przedszkolaków z Przedszkola Samorządowego w Miliczu w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły” uczestniczyło w spotkaniu z dzielnicowymi. Dzieci dowiedziały się wiele na temat ważnej kwestii bezpieczeństwa.

Do przedszkola zawitali młodszy aspirant Przemysław Jarecki i sierżant sztabowy Jacek Jarosz. Maluchy dowiedziały się m. in. jak prawidłowo i bezpiecznie poruszać się po drogach, jak bezpiecznie przejść przez ulicę oraz jak ważne jest używanie elementów odblaskowych, które są widocz-

ne z daleka i znacznie zwiększają bezpieczeństwo pieszych poruszających się po zmroku.

Mundurowi wytłumaczyli także, jak zachowywać się w kontaktach z obcymi, nieznanymi osobami, co zrobić w przypadku niespodziewanego ataku agresywnego psa, jak bezpiecznie zachowywać się nad wodą – szczególnie podczas zajęć na krytych pływalniach.

Przedszkolaki zadawały mnóstwo ważnych pytań. Ciekawiła ich codzienna praca policjantów. Na koniec dzieci zadeklarowały, że będą przestrzegać wszystkich porad, jakie im przekazali funkcjonariusze. (FENIX)



## NA DRODZE

## Pod wpływem alkoholu i bez prawa jazdy

9 listopada w godzinach wieczornych miliccy policjanci zatrzymali kolejnego nietrzeźwego kierowcę. Mężczyzna ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem. Czekają go teraz poważne konsekwencje.

49-letni mieszkaniec gminy Krośnice wpadł podczas kontroli drogowej w miejscowości Kuźnica Cieszycka. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że w organizmie miał 1,7 promila alkoholu. Ustalono również, że mężczyzna nie ma w ogóle prawa jazdy.



– Funkcjonariusze uniemożliwili kierowcy dalszą jazdę samochodem, przekazując pojazd osobie przez niego wskazanej. Postępowanie jest w toku – sprawa znaj-

dzie swój finał w milickim sądzie – mówi podinspektor Sławomir Waleński z KPP w Miliczu.

(FENIX)

## WYCIECZKA

## Z wizytą w Warszawie

Grupa uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Krośnice wraz z nauczycielami i przedstawicielami lokalnych władz odwiedziła Warszawę. W stolicy kraju mieli okazję zwiedzić budynki sejmiku i senatu.

Wyjazd zorganizowano dzięki zaproszeniu posła Pawła Hreniaka. Uczniowie mogli więc zapoznać się z funkcjonowaniem władzy ustawodaw-



czej w kraju oraz obejrzeć miejsca pracy posłów i senatorów. Pani przewodnik opowiadała o historii polskiego parlamentaryzmu i w ciekawy sposób omówiła budowę sejmiku.

Uczniom towarzyszyli: nauczycielki Magdalena Frąckowiak i Beata Żurek, przewodniczący rady Piotr Morawek oraz radni Anna Rudkiewicz i Andrzej Korzeniowski.

(MS)

## SŁUŻBA ZDROWIA

## Pomoc dla osób z cukrzycą

Jak poinformowało Milickie Centrum Medyczne, w najbliższych tygodniach ma zostać uruchomiona poradnia diabetologiczna. Szczegółowe informacje dotyczące rozpoczęcia rejestracji oraz grafiku pracy będą podane już niebawem.

– Jest to bardzo dobra wiadomość dla pacjentów, którzy zapewnią będą mieli specjalistyczną opiekę w ramach kontraktu z NFZ. Ten niebywały sukces jest zasługą Zarządu Milickiego Centrum Medycznego Sp. z o. o. – prezesa Andrzej Oćwieja oraz wiceprezesa Andrzej Sztandery, którzy od wielu miesięcy zabiegali o taką możliwość. Przystąpienie do postępowania konkursowego to również odpowiedź na liczne prośby ze strony pacjentów borykających się z cukrzycą. Dziś z dumą możemy ogłosić, że kolejny z celów Zarządu zaplanowanych na 2021 r. został osiągnięty! Nasi pacjenci od teraz będą mogli liczyć na wsparcie doświadczonych specjalistów oraz ścisłą współpracę poradni z oddziałem wewnętrznym. Kompleksowa opieka pozwoli na zapewnienie najwyższych standardów leczenia – czytamy w komunikacie Milickiego Centrum Medycznego.

OPRAC. (FENIX)

## Z POLICJI

## Kradł pieniądze... z tacy



9 listopada miliccy policjanci zatrzymali mężczyznę, który od kilku miesięcy kradł pieniądze składane w ofierze przez wiernych podczas odprawianych nabożeństw. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

67-latek pełnił funkcję kościelnego w jednej z parafii w powiecie milickim. Był odpowiedzialny za zbieranie datków podczas mszy odprawianych w soboty i niedziele. Od lipca bieżącego roku do chwili zatrzymania mężczyzna skradł z tacy łącznie ponad 15 tysięcy złotych. Niestety, po-

licja nie odzyskała tych pieniędzy, bowiem sprawca zdołał już przeznaczyć gotówkę na własne wydatki.

– Zatrzymany usłyszał łącznie 16 zarzutów dotyczących kradzieży pieniędzy na szkodę parafii, w której jest zatrudniony. Grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Po przesłuchaniu został zwolniony. Postępowanie jest w toku, a policjanci wyjaśniają okoliczności sprawy – informuje podinspektor Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

(FENIX)

## CIESZKÓW

## Bajkowy dzień w przedszkolu



Do Publicznego Przedszkola w Cieszkowie zawiązały przedstawicielki Rady Rodziców, tym razem w nietypowych rolach. Były bowiem przebrane za postacie z bajek.

Okazją do tej inicjatywy były obchody Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek, który przypada 5 listopada. W bajkowe stroje przebrały się Sandra Kaźmierczak (Myszka Minnie), Ewa Siwec (Król), Jolanta Ratajczak (Żabka)

oraz Katarzyna Kosakowska (Merida Waleczna). Podczas występu wraz z dziećmi stworzono bajkę „Cukierkowa pani”. Przedszkolaki podawały hasła, które umieszczone zostały w tekście bajki. Ich fantazja była nieograniczona. Bohaterką bajki była księżniczka, w którą wcieliła się każda pani nauczycielka, oczywiście w odpowiednim przebraniu. W trakcie przedstawienia dzieci otrzymały cukierki oraz owoce. Zwieńczeniem świętowania były głośna muzyka i kolorowe konfetti.

FOT. Przedszkole Cieszków

## TERAPIA

## Kreatywne warsztaty



Kreatywnie w **CMCM**  
Milickie Centrum Medyczne  
**WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ W ODDZIALE REHABILITACYJNYM**

W Milickim Centrum Medycznym wznowiono warsztaty terapii zajęciowej dla pacjentów oddziału rehabilitacyjnego. Zajęcia prowadzą dwie terapeutki – Ewa Synowiec-Dworniczak i Małgorzata Marciniak-Ćwik.

Celem warsztatów jest poprawa zakresu ruchu i siły mięśniowej osób po przebytych urazach oraz zabiegach operacyjnych, a także poprawa sprawności manualnej, wzmacnianie umiejętności interpersonalnych, przeciwdziałanie stresowi, osamotnieniu i izolacji pacjentów, zwłaszcza w trudnym okresie pandemii. Uczestnicy mogą korzystać

z różnych form aktywności. Proponowane są więc zajęcia plastyczne (decoupage, ekowiklina, papieroplastyka, bibułkarstwo) czy rekreacja (spacery, gry i zabawy grupowe, śpiew).

– Efekty pracy pacjentów są naprawdę zdumiewające – spod ich rąk wychodzą male „dzieła sztuki”. Jednak nie to przyciąga ich do uczestnictwa w tych warsztatach. Klimat otwartości, współpracy, miła atmosfera, inspirujące terapeutki – to wszystko sprawia, że spędzają w tym miejscu całe godziny, zapominając o szarej, szpitalnej codzienności – informuje Milickie Centrum Medyczne.

(FENIX)

FOT. Milickie Centrum Medyczne



**PLYWANIE**

# Krośniczanie znów błyszczeli



FOT. Black Aqua

Podopieczni Mateusza Grudkowskiego z sekcji UKS Krośnicka Przystań Black Aqua startowali na zawodach w Gliwicach. Finały Pucharu Sprintu Night & Lights 2021 rozgrywano po godzinie 17.00 przy dodatkowym oświetleniu i ogniach. Pływacy z naszego powiatu ponownie pokazali klasę.

Marcin Maryjowski został najlepszym zawodnikiem w swojej kategorii wiekowej. W stylu dowolnym zdobył dwa złote medale – na 100 m oraz 50 m. Triumf na krótszym dystansie przypieczętował dodatkowo rekordem dolnośląskim – 27,91. Przywiózł z zawodów także dwa srebrne krążki za konkurencje 50 m stylem motylkowym i 50 m stylem grzbietowym.

Ewa Sujka zwyciężyła na 50 m stylem grzbietowym, a na 50 m stylem dowolnym była druga. Z kolei na 100 m stylem dowolnym uplasowała się na szóstej lokacie. Trzy razy tuż za podium znalazła się Patrycja Giewiada, która była czwarta na 50 i 100 m stylem dowolnym oraz na 100 m stylem klasycznym.

Zofia Kamińska zajęła szóste miejsce na 50 m stylem dowolnym, siódme na 100 m stylem dowolnym i dziesiąte na 50 m stylem motylkowym. Z kolei Barbara Zakrzewska była ósma na 100 m stylem motylkowym, dziewiąta na 100 m stylem grzbietowym i dziesiąta na 100 m stylem dowolnym. Mateusz Twaróg uplasował się na szóstej pozycji na 100 m stylem motylkowym.

(MS)

**SIATKÓWKA**

# Do zwycięstwa zabrakło niewiele

Ekipa MUKS Ziemia Milicka w sobotę podejmowała AZS Stoelze Częstochowa. Po ponad dwóch godzinach wyrównanego starcia goście okazali się lepsi w tie-breaku.

Przejezdni rozpoczęli mecz od wypracowania kilku punktów przewagi. Miliczanie pozostawali w tyle aż do samego końca. Po trafieniu piłki w siatkę przy serwisie miejscowych częstochowianie wgrali premierową partię 25: 19.

Zmotywowani do przełamania złej passy gospodarze w drugim secie zaprezentowali się znacznie lepiej. Drużyny długo prowadziły wymianę punktu za punkt. Pod koniec to AZS miał przewagę, ale MUKS nie pozwolił rywalom na wygranie kolejnej odsłony. Po zaciętej walce miliczanie wygrali 29: 27 i wyrównali stan meczu.

Trzecia partia toczyła się znów pod dyktando gości, którzy kontrolowali sytuację na parkiecie, nie dopuszczając naszych siatkarzy do głosu. Częstochowianie nieustannie powiększali swoją przewagę i zwyciężyli różnicą dziewięciu punktów.

Czwarta odsłona obfitowała w wiele ładnych zagrań miejscowych. Nie zabrakło asów serwisowych i ataków nie do obrony. W efekcie miliczanie zasłużyli na wygranej 25: 19, ponownie doprowadzając do remisu.

W tie-breaku walka była wyrównana. Pierwsi próg ośmiu punktów przekroczyli goście. Obie ekipy dzielnie walczyły o każdą piłkę, ale szczęście znów było po stronie częstochowian, którzy pokonali nasz zespół 15: 12 i zdołali wywieźć punkty z Milicza. Miejscowym zabrakło naprawdę niewiele do przełamania złej passy, lecz po raz kolejny musieli przełknąć gorzką pigułkę porażki.

(MS)

**TENIS STOŁOWY**

# Niepodległość uczcili turniejem



Z okazji Święta Niepodległości w Miliczu zorganizowano Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Starosty. W szranki stanęło blisko 40 zawodników i zawodniczek.

Zawody otworzył starosta Sławomir Strzelecki, który podkreślił, iż są to aktywne obchody najważniejszego państwowego święta. Życzył wielu sportowych emocji i dobrej gry. Następnie wręczył upominek najmłodszej uczestniczce turnieju – pięcioletniej Nelli Kocińskiej. Rywalizacja toczyła się przez kilka godzin systemem każdy z każdym, a na koniec rozgrywano mecze deblowe. Większość zawodników stanowili miliczanie, przed-

stawiciele klubu Lider. Ale pojawili się też tenisiści z Kobylina, Starego Sielca, Wrocławia, Kątów Wrocławskich, Dzierżonowa, Dubina, Wir i Krośnic. Turniej przeprowadzono dzięki zaangażowaniu członków Lidera, w szczególności trenera Rafała Gendery, a także przy wsparciu z powiatu milickiego.

Triumfotorem w kategorii pingpongowe marzenia, czyli wśród uczniów szkół podstawowych, okazał się Franciszek Kucharski, który wyprzedził Krystiana Misiaka i Lenę Kowalską. W zmaganiach dzieci najlepiej poradził sobie Jan Padaras, drugi był Filip Szymczak, a brąz wywalczyła Wiktoria Wiśniewska. K. Misiak był najlepszy

w gronie zawodników średnio-zaawansowanych, wyprzedzając Marcela Skibe i Otylię Łochowską.

Tytuł mistrza zaawansowanych wywalczył Mikołaj Nawrot, a za nim uplasowali się Brajan Szymkowiak i Arkadiusz Borek. W kat. open zwyciężył Robert Cwenaar z Kątów Wrocławskich, który jeszcze niedawno reprezentował Polskę na międzynarodowych zawodach osób niepełnosprawnych. Wyprzedził on Daniela Rakoczego oraz Tomasza Smolarka.

W rywalizacji deblowej najlepiej poradzili sobie F. Kucharski i A. Borek, a kolejne miejsca zajęli R. Cwenaar i D. Rakoczy oraz T. Smolarek i Przemysław Kawecki.

(MS)

**SIATKÓWKA**

# Dobre występy milickich dziewcząt

6 listopada areną siatkarskich zmagania turnieju z cyklu Volleymania Dolny Śląsk była milicka Hala Sportowa Wolności i Solidarności. Miejscowe siatkarki świetnie się spisały, gdyż ekipy z obu szkół podstawowych stanęły na najwyższych stopniach podium.

Był to trzeci etap rywalizacji w sezonie 2021/22. Za organizację odpowiadały Fundacja Volley Wrocław oraz UKS Dwójka Milicz, a finansowego wsparcia udzielił Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. W zawodach wzięło udział aż 131 zawodniczek z klas IV-VI z regionu dolnośląskiego. Rywalizowało 20 dwójek, 12 trójek oraz 9 czwórek. Łącznie rozegrano 143 mecze.

Reprezentantki SP nr 1 w Miliczu zdominowały rozgrywki trzysobowe. Nasze młode siatkarki wygrały wszystkie mecze i zajęły pierwsze miejsce. Z kolei przedstawicielki SP nr 2 najlepiej poradziły sobie w kategorii czwórek, gdzie były bezkonkurencyjne. W turnieju dwójek team z SP nr 2 był piąty. Na takiej samej lokacie miliczanki z Dwójki uplasowały się w grach trzysobowych.

(MS)



FOT. SP nr 2 w Miliczu



FOT. SP nr 1 w Miliczu



## ZAPASY

## Zuzanna Horbik wygrała ligę!



Otwarta Dolnośląska Liga w Zapasach Kobiet Boguszów-Gorce 2021 dobiegła końca. Po siedmiu turniejach wyłoniono najlepszą zapaśniczkę bez podziału na kategorie. Triumfatorką została Zuzanna Horbik!

Reprezentantka milickiego Bizona od samego początku spisywała się znakomicie, wygrywając walkę za walką. Dopiero w ostatnim turnieju zaliczyła pierwszą,

a zarazem jedyną porażkę. Tym samym, podobnie jak jej klubowa koleżanka Oliwia Radziszewska, startująca w kategorii do 50 kg, stała na najniższym stopniu podium.

W przekroju całego cyklu Z. Horbik okazała się jednak bezkonkurencyjna. Rewelacyjny bilans 22 wygranych na 23 stoczone walki, a także aż 172 punkty techniczne na koncie to wynik godny mistrzyni pierwszej edycji ligi kobiet. (MS)

## ZAPASY

## Triumf dolnośląskich kadetów



W pierwszy weekend listopada w Koronowie odbyły się Drużynowe Wojewódzkie Mistrzostwa Polski Kadetów w Zapasach w Stylu Wolnym. W dolnośląskiej ekipie znaleźli się przedstawiciele powiatu milickiego i walnie przyczynili się do końcowego triumfu reprezentacji naszego regionu.

Pierwsze starcie Dolnoślązacy stoczyli z ekipą z Mazowsza. Po wyrównanych bojach zwyciężyli 6: 4. W dwóch kolejnych konfrontacjach udało się już całkowicie zdominować rywali. Najpierw ekipa z Dolnego Śląska pokonała 9: 1 przedstawicieli województwa lubelskiego, by następnie nie dać nawet cienia szansy drużynie z woj. kujawsko-pomorskiego, wygrywając 10: 0.

Tak dobra postawa zaprowadziła Dolnoślązaków do finałowej potyczki z reprezentacją woj. zachodniopomorskiego. Mecz zakończył się remisem 5: 5, jednak team z naszego regionu miał lepszy bilans punktowy i tym samym obronił mistrzowski tytuł.

Jednym z filarów zespołu był Jakub Kęsy z Olimpij Cieszków, który wygrał każdą walkę w kat. do 48 kg. Wojciech Skrabucha, reprezentujący milickiego Bizona i rywalizujący w kat. 51 kg, również dał drużynie komplet zwycięstw. Jego klubowy kolega, Maciej Czemyers, w kat. 71 kg wygrał jeden z pojedynków i nabrał cennego doświadczenia. W kat. do 60 kg jedną walkę, ale za to zwycięską, stoczył Mikołaj Żyto, przedstawiciel WKS-u Śląsk Milicz. (MS)

## PIŁKA NOŻNA

## Lider wygrał w Sułowie



W sobotę piłkarze Baryczy Sułów dali popis odwagi i woli walki. Niestety, na Lechię Dzierżonów, która wygodnie rozsiadła się w fotelu lidera IV ligi, to było za mało. Po zaciętym pojedynku, który obie ekipy kończyły w dziesiątkę, nasza drużyna przegrała 1: 3.

Weekendowy przeciwnik sułowian wydawał się naprawdę mocny. Żadnemu z czternastu dotychczasowych rywali nie pozwolił bowiem urwać choćby punktu. Miejscowi nie przestraszyli się jednak wymienionej serii dzierżonowian i z otwartymi przyłbicami ruszyli do trudnego boju. Od pierwszych minut goście naciskali, starając się otworzyć wynik, lecz Barycz dzielnie się broniła. Potem gospodarze odpowiedzieli, ale po dobrej wrzutce z pra-

wej strony Filip Skórnica nie sięgnął piłki głową.

Z każdą sekundą atmosfera robiła się coraz gorętsza, a arbiter co i rusz sięgał do kieszeni po kartki. W efekcie już od 22. minuty sułowianie grali w dziesiątkę, gdyż Jakub Kazanecki obejrzał żółty kartonik po raz drugi. Przyjezdni w przewadze liczebnej rozluźnili szyki, a ich uśpioną czujność wykorzystał Dawid Bąk. Po świetnie wyprowadzonym kontrataku piłkarz Baryczy znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i płaskim strzałem umieścił piłkę w bramce.

Rozzłoszczeni zawodnicy Lechii natychmiast rzucili się do odrabiania strat. Na efekt nie trzeba było długo czekać, bo zaledwie trzy minuty. Filip Koczorowski obronił wprawdzie pierwszy strzał, ale wobec dobitki Mateusza Miazgi był już bez-

**BARYCZ SUŁÓW**  
- LECHIA DZIERŻONÓW  
1:3 (1:1)

## BRAMKI:

1:0 - Dawid Bąk (25)

1:1 - Mateusz Miazga (28)

1:2 - Michał Ciarkowski (75)

1:3 - Elton dos Santos Oliveira (81)

**BARYCZ:** Koczorowski - Możdrzech, Serweta, Musioł, Stachowski, Bachta, Kazanecki, Puchała, Bąk (75' Wójcik), Skórnica (61' Pasternak), Kierat

**CZERWONA KARTKA:** Jakub Kazanecki (22)

radny. Oba zespoły starały się jeszcze zmienić wynik przed przerwą, ale więcej goli nie padło.

Po zmianie stron goście regularnie sprawdzali czujność golkipera Baryczy, lecz ten pewnie bronił. W 60. minucie strzelec wyrównującego gola został wyrzucony z boiska za drugie „żółtko”. Przy równej liczbie zawodników miejscowi jakby odżyli i zdawało się, że naprawdę mogą pokonać lidera tabeli. Niezwykle groźny był jeden z rzutów różnych, lecz bramkarz Lechii zdołał wybić futbolówkę zmierzającą w samo okienko. Przyjezdni okazali się skuteczniejsi. Najpierw dobitką po rzucie wolnym prowadzenie dzierżonowianom dał Michał Ciarkowski, a kilka minut później Elton dos Santos Oliveira zdobył bramkę fantastycznym uderzeniem tuż pod poprzeczkę. (MS)

## PIŁKA NOŻNA

## Podwójne święto Baryczy



Podopieczni Dominika Piotrowskiego uczcili Święto Niepodległości kolejnym okazałym zwycięstwem. Mieli zatem podwójny powód do świętowania. Wyjazdowy mecz z GKS-em Mirków rozpoczął się dla nich nie najlepiej, bo od straty dwóch goli. Ale potem nasza drużyna pokazała klasę.

W pierwszej połowie spotkania można było odnieść wrażenie, że zawodnicy Baryczy pozostali w szatni. Pozwolili gospodarzom na wiele, co ci skrzętnie wykorzystali. Adam Wieczorek dwukrotnie wpakował piłkę do siatki, dając GKS-owi sporą zaliczkę. Przyjezdni długo pozostawali w cieniu, aż do 45. minuty. Wtedy

po dośrodkowaniu Piotra Możdrzecha Dawid Bąk zgrał piłkę do środka, a po zablokowaniu strzału Artura Kierata futbolówka znalazła się pod nogami Adriana Puchały, który, uderzając mocno po ziemi, strzelił tzw. gola do szatni.

Po zmianie stron piłkarze Baryczy grali o wiele skuteczniej, celniej podawali, dłużej utrzymywali się przy piłce i tworzyli coraz groźniejsze sytuacje. Do wyrównania doprowadzili w 71. minucie, ponownie po trafieniu A. Puchały. Za ledwie dwie minuty później D. Bąk ze stałego fragmentu gry zagrał piłkę do nadbiegającego w okolicy jedenastego metra Michała Musioła, który efektowną główką pokonał golkipera GKS-u. Niedługo potem A. Puchała po raz trzeci trafił do siatki i uczynił to

**GKS MIRKÓW**  
- BARYCZ SUŁÓW  
2:5 (2:1)

## BRAMKI:

1:0 - Adam Wieczorek (16)

2:0 - Adam Wieczorek (29)

2:1 - Adrian Puchała (45)

2:2 - Adrian Puchała (71)

2:3 - Michał Musioł (73)

2:4 - Adrian Puchała (77)

2:5 - Artur Kierat (93' karny)

**BARYCZ:** Koczorowski - Serweta (35' Wójcik), Musioł, Walkus (86' Wycisk), Bachta, Możdrzech (87' Załanowski), Stachowski, Puchała, Bąk (80' Pasternak), Skórnica (83' Milian), Kierat

w piorunujący sposób. Zawodnik Baryczy przyjął futbolówkę w rogu szesnastki, podbił i uderzył z przewrotki nad głową bramkarza miejscowych. Gol ten stanowił prawdziwą ozdobę meczu. Na koniec autor hat tricka wywalczył rzut karny, który pewnie wykorzystał A. Kierat.

Tym samym Barycz wygrała 5: 2 i zdobyła kolejny komplet punktów. Gwiazdą meczu był oczywiście A. Puchała, jednak należy pochwalić całą drużynę, która zdołała nie tylko odrobić straty, ale też zdemolować obronę rywali. – Na sukces pracował cały zespół. Gdyby nie współpraca wszystkich zawodników, to Adrian tych goli by nie zdobył. Mimo stanu 0: 2 udało się wygrać i to wysoko, dlatego ogromny szacunek dla moich piłkarzy – ocenił D. Piotrowski.

(MS)